

Sygn. akt IV K 27/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 29 sierpnia 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR (del.) Sławomir Lach

Protokolant – A. Z. (1)

w obecności Prokuratora Justyny Stasińskiej – Wójtowicz

po rozpoznaniu w dniach: 4 kwietnia, 16 maja, 23 czerwca oraz 29 sierpnia 2014 r. sprawy:

**R. Z.**, syna J. i M. z domu M.,

urodzonego (...)r. w U.,

**oskarżonego o to, że:**

w nieustalonym okresie od dnia 26 lipca 2007 r. do dnia 5 kwietnia 2012 r. w nieustalonym miejscu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wypełnił blankiet, a następnie użył tego dokumentu w postaci weksla in blanco wystawionego przez siebie, a poręczonego przez A. Z. (2) i opatrzonego jej podpisem celem zabezpieczenia umowy kredytu inwestycyjnego w wysokości 450.000 złotych zawartej w dniu 15 grudnia 2004 r. pomiędzy firmą (...) Sp. z o.o. z/ s w B., której R. Z. był prezesem, a Bankiem (...) S.A. z/s w K., wypełnionego niezgodnie z wolą podpisanego na wekslu poręczyciela A. Z. (2) i na jej szkodę, w ten sposób, że po wypełnieniu na kwotę 449.000 złotych zbył przedmiotowy weksel na zlecenie J. T., który z kolei ustąpił go na zlecenie B. J., który w oparciu o powyższy weksel w dniu 5 kwietnia 2012 r. złożył pozew o wydanie nakazu zapłaty i w dniu 20 kwietnia 2012 r. uzyskał prawomocny nakaz zapłaty w Sądzie Okręgowym w Krakowie sygn. I Nc (...) na kwotę 449.000 złotych nakazujący zapłatę w/w kwoty solidarnie przez A. Z. (2) i R. Z. i w ten sposób, poprzez wprowadzenie w błąd przez niezgodne z wolą i bez wiedzy poręczyciela A. Z. (2) wypełnienie i użycie przedmiotowego weksla, doprowadził A. Z. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 449.000 złotych, na którą opiewa w/w nakaz zapłaty,

**tj. o czyn z art. 270§2 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 11§2 kk,**

**o r z e k a**

1. uznaje oskarżonego **R. Z.** za winnego tego, że w nieustalonym czasie w okresie od dnia 26 lipca 2007 r. do dnia 20 kwietnia 2012 r. w nieustalonym miejscu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, niezgodnie z wolą A. Z. (2) i na jej szkodę, wypełnił blankiet w postaci weksla in blanco podpisany przez siebie jako wystawcę oraz opatrzone podpisem A. Z. (2) jako poręczyciela, stanowiący zgodnie z deklaracją wekslową zabezpieczenie umowy kredytu inwestycyjnego w wysokości 450.000 złotych zawartej w dniu 15 grudnia 2004 r. pomiędzy firmą (...) Sp. z o.o. w B., której R. Z. był prezesem, a Bankiem (...) S.A. w K., a następnie użył tego dokumentu w ten sposób, że wystawił weksel na kwotę 449.000 złotych na zlecenie J. T., który z kolei ustąpił go na zlecenie B. J., który w oparciu o powyższy weksel w dniu 5 kwietnia 2012 r. złożył pozew o wydanie nakazu zapłaty, wprowadzając w błąd Sąd Okręgowy w Krakowie co do zasadności dochodzonego roszczenia wobec poręczyciela, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. Z. (2) o znacznej wartości przez Sąd Okręgowy w Krakowie, który w sprawie o sygn. akt I Nc (...) w dniu 20 kwietnia 2012 r. w oparciu o powyższy weksel wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla nakazujący A. Z. (2) i R. Z. zapłatę solidarnie na rzecz B. J. kwoty 449.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20

grudnia 2011 r. oraz kwoty 12.830 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, to jest przestępstwa z art. 270§2 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk przy zast. art. 11§2 kk

i za to na mocy art. 294§1 kk przy zast. art. 11§3 kk i art. 33§2 i § 3 kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

2. na mocy art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego R. Z. warunkowo zawiesza na okres próby 4 (czterech) lat;

3. na mocy art. 46§1 kk orzeka wobec oskarżonego R. Z. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 1.483,23 zł (tysiąc czterysta osiemdziesiąt trzy złote i dwadzieścia trzy grosze) na rzecz A. Z. (2);

4. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego R. Z. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. Z. (2) kwotę 1.260 zł (tysiąc dwieście sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika;

5. na mocy art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego R. Z. kwotę 2.009 zł (dwa tysiące i dziewięć złotych) tytułem zwrotu wydatków oraz opłatę w kwocie 900 zł (dziewięćset złotych).

Sygn. akt IV K 27/14

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Tarnowskich Górach oskarżyła R. Z. o to, że w nieustalonym okresie od dnia 26 lipca 2007 r. do dnia 5 kwietnia 2012 r. w nieustalonym miejscu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wypełnił blankiet, a następnie użył tego dokumentu w postaci weksla in blanco wystawionego przez siebie, a poręczonego przez A. Z. (2) i opatrzonego jej podpisem celem zabezpieczenia umowy kredytu inwestycyjnego w wysokości 450.000 złotych zawartej w dniu 15 grudnia 2004 r. pomiędzy firmą (...) Sp. z o.o. z/s w B., której R. Z. był prezesem, a Bankiem (...) S.A. z/s w K., wypełnionego niezgodnie z wolą podpisanego na wekslu poręczyciela A. Z. (2) i na jej szkodę, w ten sposób, że po wypełnieniu na kwotę 449.000 złotych zbył przedmiotowy weksel na zlecenie J. T., który z kolei ustąpił go na zlecenie B. J., który w oparciu o powyższy weksel w dniu 5 kwietnia 2012 r. złożył pozew o wydanie nakazu zapłaty i w dniu 20 kwietnia 2012 r. uzyskał prawomocny nakaz zapłaty w Sądzie Okręgowym w Krakowie sygn. I Nc (...) na kwotę 449.000 złotych nakazujący zapłatę ww. kwoty solidarnie przez A. Z. (2) i R. Z. i w ten sposób, poprzez wprowadzenie w błąd przez niezgodne z wolą i bez wiedzy poręczyciela A. Z. (2) wypełnienie i użycie przedmiotowego weksla, doprowadził A. Z. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 449.000 złotych, na którą opiewa ww. nakaz zapłaty, tj. o przestępstwo z art. 270§2 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 11§2 kk.

Przytoczenie zarzutu w całości ma za zadanie wyeksponowanie dokonanych przez Sąd korekt w opisie czynu wynikających z poczynionych ustaleń faktycznych.

### Sąd ustalił poniższy stan faktyczny:

W dniu 17 grudnia 2004 r. wystawiony został przez oskarżonego R. Z., a poręczony przez pokrzywdzoną A. Z. (2) (k. 12, 264-265) weksel in blanco zabezpieczający kredyt inwestycyjny uzyskany w Banku (...) S.A. z/s w K. Oddział w B. dla firmy (...) Sp. z o.o. w B., której współwłaścicielem i prezesem był oskarżony R. Z., udzielony na podstawie umowy nr (...) z przeznaczeniem na współfinansowanie przedsięwzięcia inwestycyjnego związanego z rozbudową budynku salonu samochodowego (k. 252-274). Weksel został opłacony w dniu 17 grudnia 2004 r. przez oskarżonego R. Z. w Urzędzie Miejskim w T. od sumy wekslowej 449.000 złotych (k. 41-42). Z deklaracji wekslowej z dnia 16 grudnia 2004 r. (k. 263) wynikało, że powyższy weksel stanowi zabezpieczenie kredytu udzielonego na podstawie umowy nr (...), zaś bank ma prawo wypełnić ten weksel na sumę odpowiadającą zadłużeniu w Banku, łącznie z należnymi Bankowi odsetkami i kosztami, opatrzyć ten weksel terminem płatności i datą wystawienia według własnego uznania,

zawiadamiając dłużnika o tym listem poleconym, z klauzulą „bez protestu”. Z kolei poręczyciel pokrzywdzona A. Z. (2) w deklaracji wekslowej wskazała, że weksel może być wypełniony w stosunku do niej jako poręczyciela na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia wystawcy weksla oskarżonego R. Z..

(Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Z. k. 446v-448, 292-293; zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143; H. K. (1) k. 449, 51-52, 118; zeznania świadka H. K. (2) k. 448-449, 279-282; informacje z Urzędu Miejskiego w T. k. 41-42; dokumentacja bankowa z Banku (...) k. 252-274, 378-381; opinia biegłego z zakresu badania dokumentów i pisma ręcznego k. 80-91, 131-133)

Kolejne zabezpieczenia kredytu inwestycyjnego stanowiły hipoteka w kwocie 450.000 złotych na nieruchomości w B. oraz cesja praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości, na której znajdowała się siedziba firmy (...) a także weksle in blanco wystawiony przez kredytobiorcę firmę (...) Sp. z o.o. w B..

(Dowód: zeznania świadka H. K. (2) k. 448-449, 279-282; dokumentacja bankowa z Banku (...) k. 252-274, 378-381)

Przedmiotowy kredyt inwestycyjny został w całości spłacony w dniu 16 maja 2007r., zaś oskarżony R. Z., stosownie do zapisów deklaracji wekslowej, osobiście w dniu 26 lipca 2007 r. odebrał nie anulowane weksle in blanco (k. 264-265, 380-381), o czym A. Z. (2) jako poręczająca nie została zawiadomiona przez Bank.

(Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Z. k. 446v-448, 292-293; zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143; zeznania świadka H. K. (2) k. 448-449, 279-282; dokumentacja bankowa z Banku (...) k. 252-274, 378-381)

W międzyczasie pogorszała się sytuacja finansowa prowadzonej przez oskarżonego firmy (...) co było również związane z rozwiązaniem umowy o współpracy z kontrahentem.

(Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Z. k. 446v-448, 292-293; zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143)

W dniu 27 marca 2009 r. oskarżony R. Z. i pokrzywdzona A. Z. (2) podpisali umowę majątkową małżeńską i dokonali podziału majątku wspólnego w ten sposób, że udziały we własności nieruchomości przypadły pokrzywdzonej, zaś udziały w spółce (...) Sp. z o.o. w B. przypadły oskarżonemu. Oboje oświadczyli, że niniejszy podział obejmuje cały majątek, który był objęty wspólnością ustawową i z tego tytułu nie są zobowiązani względem siebie do żadnych dopłat i powyższy podział stanowi końcowe rozliczenie między nimi, co do którego w przyszłości nie będą rościć pretensji.

(Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Z. k. 446v-448, 292-293; zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143; odpis umowy majątkowej małżeńskiej k. 434-443)

Początkowo pokrzywdzona A. Z. (2), przekazywała oskarżonemu środki pieniężne ze sprzedaży uzyskanych w wyniku podziału majątku wspólnego nieruchomości z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań, aż do czasu, gdy dowiedziała się o jego romansie. Wówczas powstał pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym konflikt małżeński, co skutkowało wytoczeniem przez pokrzywdzoną powództwa o rozwód oraz odmową przekazywania dalszych środków pieniężnych. Mimo to oskarżony domagał się pieniędzy.

(Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Z. k. 446v-448, 292-293; zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143)

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 23 marca 2011 r. sygn. akt XII RC 129/11 rozwiązano przez rozwód małżeństwo pokrzywdzonej A. Z. (2) i oskarżonego R. Z. z winy oskarżonego. W latach 2011-2013 toczyło się szereg postępowań karnych pomiędzy małżonkami, w tym dotyczące podrobienia w sierpniu 2008 r. podpisu A. Z. (2) przez oskarżonego na umowie kredytowej, za co oskarżony został prawomocnie skazany. Część z nich została umorzona.

(Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Z. k. 446v-448, 292-293; zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143; odpis wyroku k. 444-445; protokół oględzin akt prokuratury z kopiami decyzji k. 66-74; odpis wyroku k. 335-336)

W nieustalonym dniu po zwrocie w dniu 26 lipca 2007 r. przez bank weksla in blanco oskarżony R. Z. niezgodnie z deklaracją wekslową oraz bez zgody i wiedzy podpisanego na wekslu poręczyciela pokrzywdzonej A. Z. (2) własnoręcznie wypełnił weksel in blanco, wskazując w jego treści, że dnia 19 grudnia 2011 r. zapłaci bez protestu za ten sola weksel na zlecenie J. T. kwotę 449.000 złotych, płatną u wystawcy. Miało to być związane z wcześniej przekazanymi oskarżonemu przez J. T. pieniędzmi na zakup importowanych samochodów, z czego oskarżony ostatecznie się nie wywiązał.

(Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Z. k. 446v-448, 292-293; opinia biegłego z zakresu badania dokumentów i pisma ręcznego k. 131-133, 307-320)

Wobec braku zapłaty sumy wekslowej w dniu 16 marca 2012 r. remitent J. T. wezwał oskarżonego R. Z. do zapłaty sumy wekslowej. Oskarżony własnoręcznie potwierdził odbiór wezwania, uznał dług wynikający z weksla i wskazał, że w chwili obecnej nie jest w stanie wykupić weksla (k. 152). Wobec braku zapłaty J. T. dokonał zbycia weksla na rzecz B. J., który zgodnie z ustnym porozumieniem zawartym między nimi miał pokryć koszty związane z wytoczeniem powództwa i egzekucją zasądzonych należności, otrzymując za to, po ich wyegzekwowaniu, stosowne wynagrodzenie. B. J. w dniu 29 marca 2012 r. wezwał oskarżonego R. Z. do zapłaty. Oskarżony R. Z. własnoręcznie sporządził oświadczenie uznając dług wekslowy oraz wskazując w nim, że odebrał osobiście wezwanie do zapłaty w dniu 2 kwietnia 2012 r., jednak z uwagi na brak środków nie jest w stanie wykupić weksla (k. 153).

(Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. Z. k. 446v-448, 292-293; zeznania świadka B. J. k. 248-249, 387, 465-467 ; protokół oględzin akt I Nc (...) wraz z kopiami materiałów, w tym weksla k. 147-185; informacje z Sądu Okręgowego w Krakowie k. 44, 75; dokumentacja z akt o sygn. I Nc (...))

W dniu 5 kwietnia 2012 r. pełnomocnik B. J. złożył w Sądzie Okręgowym w Krakowie pozew o zapłatę. Nakazem zapłaty z dnia 20 kwietnia 2012 r. o sygn. I Nc (...) Sąd Okręgowy w Krakowie (k. 155) w postępowaniu nakazowym z weksla nakazał A. Z. (2) i R. Z. solidarnie zapłacić kwotę 449.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2011 r. oraz kwotę 12.830 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, na rzecz powoda B. J.. Postanowieniem z dnia 24 maja 2012 r. na wniosek pełnomocnika B. J. nadano klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty co do obu dłużników. Nakaz zapłaty uprawomocnił się (k. 184) w dniu 22 maja 2012 r. wobec A. Z. (2) (doręczony w dniu 7 maja 2012 r.), zaś w dniu 6 czerwca 2012 r. wobec oskarżonego R. Z. (doręczony po drugim awizo z dnia 15 maja 2012 r.).

(Dowód: zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143; zeznania świadka B. J. k. 248-249, 387, 465-467 ; protokół oględzin akt I Nc (...) wraz z kopiami materiałów, w tym weksla k. 147-185; informacje z Sądu Okręgowego w Krakowie k. 44, 75; dokumentacja z akt o sygn. I Nc (...)).

Pokrzywdzona A. Z. (2) po otrzymaniu w dniu 7 maja 2012 r. odpisu nakazu zapłaty skontaktowała się z oskarżonym R. Z., aby wyjaśnić skąd pochodzi weksel, wówczas oskarżony poinformował ją, że posiada jeszcze inne weksle i je wykorzysta.

(Dowód: zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143)

W dniu 23 maja 2012 r. do Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach wpłynęło zawiadomienie A. Z. (2) dotyczące podejrzenia popełnienia przestępstwa oszustwa poprzez posłużenie się przez jej byłego męża oskarżonego R. Z. sfałszowanym wekslem. Pokrzywdzona wskazała, że kiedy jeszcze byli małżeństwem, poręczała weksle dla banków celem zabezpieczenia kredytów głównie inwestycyjnych, nigdy natomiast nie podpisała poręczenia na wekslu dla osoby fizycznej.

(Dowód: zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143)

Na podstawie wykonalnego nakazu zapłaty pełnomocnik B. J. złożył w dniu 31 maja 2012 r. wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko A. Z. (2) i oskarżonemu R. Z.. W toku postępowania egzekucyjnego wyegzekwowano od A. Z. (2) łącznie kwotę 1.483,23 złotych, która została zaliczona na poczet kosztów egzekucyjnych – 372,14 złotych, oraz na poczet kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym – 1.111,09 złotych.

(Dowód: zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) k. 449v-451, 21-24, 142-143; zeznania świadka B. J. k. 248-249, 387, 465-467; dokumentacja z postępowania egzekucyjnego k. 473-480, 484-486, 512-514; zawiadomienie o przestępstwie z załącznikami k. 1-13)

Oskarżony R. Z. był dotychczas karany sędownie za czyn z art. 209§1 kk i za czyn z art. 270§1 kk. Oskarżony posiada wykształcenie wyższe, pozostaje w zatrudnieniu i nie posiada majątku. Jest zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na dwójkę małoletnich dzieci.

(Dowód: karta karna k. 383, odpisy wyroków k. 301, 335-336; dane osobowe oskarżonego k. 292).

Oskarżony R. Z. w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 292-293).

W postępowaniu jurysdykcyjnym oskarżony również nie przyznał się do winy i między innymi wyjaśnił (k. 446v-448), iż faktycznie weksel pierwotnie był wykorzystany jako zabezpieczenie umowy kredytu. Po spłaceniu kredytu osobiście odebrał weksel od pracownika banku – H. K. (2). Następnie przy podziale majątku w 2008 r. ustalił z pokrzywdzoną A. Z. (2), że weksel ten, który poręczyła, będzie stanowił zabezpieczenie dla niego, dla jego części majątku, który jej przekazał, czyli połowy z kwoty 1.700.000 złotych. Po tym jak przepisał jej majątek, zaczęły się między nimi kłótnie i doszło do rozwodu z powództwa pokrzywdzonej. Oskarżony wskazał, że jeszcze kiedy prowadził firmę (...) zgłosił się do niego J. T. i dał mu pieniądze w kwocie około 500.000 złotych na sprowadzenie samochodów. Już po sprzedaży udziałów w spółce w 2010r., zgłosił się ponownie J. T. i chciał odzyskać swoje pieniądze. Wówczas, prawdopodobnie w sierpniu 2011 r. wypisał na jego rzecz, będący w jego posiadaniu weksel in blanco poręczony przez byłą żonę. Oskarżony przyznał, że nie poinformował o tym pokrzywdzonej A. Z. (2), gdyż uznał, iż miał prawo dysponować tym wekslem od momentu podpisania umowy majątkowej. Wystawiony weksel przekazał J. T., który poinformował oskarżonego, że wyegzekwuje pieniądze z weksla. Dopiero po jakimś czasie oskarżony poinformował A. Z. (2), że wypisał weksel in blanco, który ona poręczała. Pokrzywdzona prosiła go, aby weksel ten wycofał.

Po okazaniu oskarżonemu kserokopii weksla (k. 151-153) oskarżony R. Z. podał, iż zapis „ustępuję na zlecenie B. J.” nie jest nakreślony jego pismem. Oskarżony wskazał także, że oświadczenia o przedłożeniu weksla do zapłaty (k. 152,153) wypisał jeszcze przed wystawieniem weksla, do którego miało dojść w sierpniu 2011 r. Tej treści wyjaśnienia są niezgodne ze podanymi na tych dokumentach datami wskazującymi na marzec 2012 r., zaś weksel datowany na dzień 17 grudnia 2004 r. miał być płatny w dniu 19 grudnia 2011 r. Już te okoliczności wskazują, że brak jest możliwości poczynienia dokładnych ustaleń faktycznych odnośnie rzeczywistego czasu wypełnienia weksla.

Następnie oskarżony dodał, iż nie wypisałby ponownie weksla, gdyby nie miał zgody małżonki, a taką od niej otrzymał po spisaniu umowy majątkowej. Samochodów dla J. T. ostatecznie nie sprowadził, a pieniądze otrzymane od niego w formie zaliczki przeznaczył na zakup prywatnej nieruchomości, część wpłacił do firmy jako wpłata udziałowca. Oświadczenie pisemne o tym, że może dysponować wekslem nie zostało sporządzone. Nie wiedział, że są prowadzone wobec niego postępowania egzekucyjne. Dodał, iż umowa majątkowa z 2009 r. całkowicie rozwiązywała wspólność majątkową.

Dokonując analizy wyjaśnień oskarżonego R. Z. należy wskazać, iż przez cały czas trwania postępowania oskarżony poprzestawał na nie przyznaniu się do popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym dopiero w postępowaniu sądowym przyznał, iż po zwróceniu mu weksla przez bank wykorzystał go ponownie poprzez wypisanie go na rzecz J. T., o czym nie poinformował pokrzywdzonej A. Z. (2). Podniósł, iż na dysponowanie owym wekslem uzyskał od

niej ustną zgodę przy zawieraniu umowy majątkowej. Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zwłaszcza zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2) – konsekwentne i spójne, w których kategorycznie zaprzecza wydaniu przez nią rzekomej zgody, a także posiadaniu w ogóle jakiegokolwiek wiedzy, że w posiadaniu oskarżonego znajdują się zwrócone wcześniej przez bank weksle in blanco, których była poręczycielem, Sąd uznał twierdzenia oskarżonego za niewiarygodne, zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Z zeznań pokrzywdzonej A. Z. (2) (k. 449v-451, 21-24, 142-143) wynika, iż weksle podpisywała tylko dla firm, banków, nigdy na rzecz osoby prywatnej. Nie знаła osób wpisanych na przedmiotowym wekslu, tj. J. T. i B. J.. Potwierdziła, iż w czasie małżeństwa z oskarżonym R. Z. była zatrudniona w firmie (...), ale nie wykonywała tam żadnych czynności, podpisywała jedynie umowy kredytowe dla banków. W intercyzie, którą zawarli ustalili, że oskarżony otrzymuje firmę i możliwość samodzielnego zarządzania nią, a jej zostają nieruchomości, w tym nieruchomości obciążone hipotekami stanowiącymi zabezpieczenie kredytów.

Sąd nie ma zastrzeżeń co do wiarygodności zeznań pokrzywdzonej A. Z. (2). Okoliczności przez nią podane znajdują bowiem potwierdzenie w zebranych materiałach dowodowych. Jej zeznania są logiczne i konsekwentne, są również zgodne co do wszelkich szczegółów istotnych dla rozstrzygnięcia, a zatem Sąd przyjął powyższe okoliczności za rzeczywiste, nie mając przy tym żadnych obiekcyj. Podkreślić należy, iż to postawa pokrzywdzonej przyczyniła się do wyjaśnienia pochodzenia weksla, którym posłużono się przed Sądem Okręgowym w Krakowie, przy czym fakt, iż początkowo pokrzywdzona podejrzewała sfałszowanie na przedmiotowym wekslu swojego podpisu, poszukując równocześnie skąd może on pochodzić, jedynie uwiarygodnia jej zeznania.

W sprawie przesłuchano w charakterze świadka pracownika Banku (...) – H. K. (k. 448v-449, 279-282), która potwierdziła, iż osobiście była w siedzibie firmy oskarżonego R. Z. i tam został zwrócony mu przedmiotowy weksel in blanco, stanowiący zabezpieczenie kredytu, który firma (...) całkowicie spłaciła. Weksel nie został anulowany, zaś jego odbiór został potwierdzony przez oskarżonego na kserokopii weksla, która została dołączona do akt sprawy. Świadek potwierdziła, iż Bank nie informował poręczyciela A. Z. (2), iż weksel został zwrócony oskarżonemu R. Z.. Świadek nie pamiętała jednak, czy przekazując oskarżonemu weksel informowała go o konieczności jego zniszczenia.

Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanego świadka, gdyż jej zeznania są zgodne z materiałem dowodowym w postaci przedłożonej dokumentacji, dodatkowo potwierdzają częściowo wyjaśnienia oskarżonego w zakresie dotyczącym zwrotu weksla.

Z kolei świadek B. J. (k. 248-249, 387, 465-467), który w postępowaniu przygotowawczym zeznał, iż znajomy J. T. z uwagi na problemy finansowe odstąpił mu przedmiotowy weksel z dnia 17 grudnia 2004 r. na kwotę 449.000 złotych wystawiony przez R. Z., a poręczony przez A. Z. (2). Świadek wskazał, iż poniósł koszty rzędu 5.000 złotych aby nadać sprawie bieg przed Sądem Okręgowym w Krakowie. Nie zna wystawcy weksla, ani osoby poręczającej, nie był obecny przy wypisywaniu weksla, ani złożeniu pisemnego oświadczenia przez oskarżonego podczas przedstawienia weksla do zapłaty (k. 153), czym miała się zająć kancelaria adwokacka. Wobec braku przeciwnych dowodów Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom wskazanego świadka, albowiem jego zeznania są zgodne z dokumentacją dołączoną do akt sprawy, jak i akt postępowania cywilnego, której wiarygodność nie została również podważona.

Mało istotne dla rozstrzygnięcia okazały się zeznania świadka H. K. (1) (k. 51-52, 118, 449) – matki pokrzywdzonej A. Z. (2), gdyż świadek nie posiadała żadnych konkretnych informacji o pochodzeniu przedmiotowego weksla, a jedyne informacje jakie miała pochodziły od jej córki pokrzywdzonej A. Z. (2), która została bezpośrednio przed Sądem przesłuchana na te okoliczności. Co do okoliczności związanych z konfliktem małżeńskim jej zeznania korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Kluczowym dla oceny odpowiedzialności karnej oskarżonego R. Z. okazały się zeznania pokrzywdzonej A. Z. (2), a także opinie biegłego z zakresu badań dokumentów i pisma ręcznego K. W. (k. 80-91, 306-320). Bezspornym jest, iż zapisy na wekslu datowanym na dzień 17 grudnia 2004 r. zostały sporządzone przez oskarżonego R. Z. w zakresie daty, kwoty, zlecenia na rzecz J. T., zaś zapis ręczny „Poręczam za wystawcę A. Z. (2)” został nakreślony przez pokrzywdzoną A. Z. (2). Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania opinii, które uznał za jasne i pełne

przy jednoczesnym braku okoliczności mogących podważyć wskazane w nich wnioski końcowe co do autorstwa zapisów, co więcej żadna ze stron ich nie kwestionowała, zaś osoby które nakreśliły zapisy na wekslu przyznały tę okoliczność. Jednocześnie Sąd zważył, iż oskarżony R. Z., który początkowo zaprzeczał zarzutowi aktu oskarżenia, de facto - po złożeniu spontanicznych wyjaśnień, w których precyzyjnie zrelacjonował fakt powtórnego wykorzystania weksla przyznał, iż nie informował A. Z. (2) o wypisaniu na rzecz J. T. weksla in blanco, który poręczyła. Sąd miał na uwadze przede wszystkim fakt, iż kluczowym w tym przypadku jest wykorzystanie weksla bez wiedzy i zgody osoby poręczającej, niezgodnie zatem z jej wolą (co wynika z zeznań pokrzywdzonej A. Z. (2)), co więcej wbrew deklaracji wekslowej wystawionej do tego weksla przez poręczyciela – do czego oskarżony przyznał się na rozprawie tłumacząc jednak, że miał dysponować ogólną zgodą na wykorzystanie weksla in blanco, który miał już wówczas stanowić zabezpieczenie jego udziałów w nieruchomościach, a więc w majątku przyznanym – zgodnie z podziałem – pokrzywdzonej A. Z. (2). Tej treści wyjaśnienia nie sposób uznać za wiarygodne. Po pierwsze nie potwierdza tego pokrzywdzona A. Z. (2), nie wynika to także chociażby z jakichkolwiek dokumentów jakie w związku z podziałem majątku dorobkowego zostały sporządzone. Brak jest jakiegokolwiek deklaracji wekslowej, z której wynikałyby warunki do wystawienia weksla, zaś, co najważniejszej, nie sposób logicznie wytłumaczyć, dlaczego wówczas A. Z. (2) nie wystawiła własnego weksla na ewentualne zabezpieczenie bliżej nie sprecyzowanych roszczeń dla oskarżonego R. Z., tym bardziej, że przedmiotowy weksel został wystawiony przez oskarżonego, a jedynie poręczony przez A. Z. (2), stąd każdorazowy wierzyciel wekslowy mógł dochodzić wiarygodności wekslowej zarówno od oskarżonego, jak i od poręczyciela, zaś sam oskarżony takiej możliwości wobec A. Z. (2) już nie posiadał. Na uwadze mieć należy również okoliczność powtórnego wykorzystania weksla, który już raz wykorzystany jako zabezpieczenie kredytu powinien zostać zniszczony, czego oskarżony nie uczynił.

Jako, że część zawnioskowanego do przeprowadzenia na rozprawie materiału dowodowego, w szczególności w zakresie dotyczącym pozyskanej dokumentacji z poszczególnych banków w celu ustalenia pochodzenia przedmiotowego weksla okazała się zbyteczna, gdyż nie stanowiła bezpośrednich podstaw do dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych związanych z zarzucanym oskarżonemu czynem, stanowi, w ocenie Sądu, pomijalne dowody, zatem ich szczegółowe przywoływanie i ocena zatarłaby esencję ustaleń konkretnych zdarzeń i ważkie, powołane przy dokonanych ustaleniach faktycznych dowody. (por. post. SN z dnia 19 stycznia 2012r., sygn. akt V KK 428/11, publ. LEX nr 1103643 - wymóg orzekania na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie oznacza bynajmniej, że na sądzie orzekającym ciąży bezwzględny obowiązek przywoływania i wypowiedzania się odnośnie wszystkich bez wyjątku dowodów).

Biorąc za podstawę całokształt ujawnionych w sprawie dowodów Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony R. Z. dopuścił się czynu zabronionego. Wina jego nie budzi wątpliwości. Z opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 337-338) wynika, że oskarżony R. Z. w chwili czynu miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Biegli wskazali, że zaburzenia depresyjne, z powodu których oskarżony był leczony psychiatrycznie w trybie ambulatoryjnym nie miały wpływu na jego poczytalność w chwili czynu. Opinia nie zawierała błędów metodologicznych, była przekonująca i jasna, a przy tym nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Nadto została przeprowadzona przez osoby posiadające wiedzę specjalistyczną, była oparta także na wynikach badania oskarżonego. Wobec powyższego Sąd przyjął opinię w całości.

Równocześnie Sąd nie stwierdził żadnych okoliczności mogących wyłączyć lub ograniczyć odpowiedzialność karną oskarżonego, który jest osobą dorosłą, dojrzałą psychicznie, posiada pewien zasób doświadczenia życiowego i społecznego i należało od niego wymagać aby zachował się zgodnie z prawem.

Sąd uznał zatem oskarżonego R. Z. za winnego tego, że w nieustalonym czasie w okresie od dnia 26 lipca 2007 r. do dnia 20 kwietnia 2012 r. w nieustalonym miejscu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, niezgodnie z wolą A. Z. (2) i na jej szkodę, wypełnił blankiet w postaci weksla in blanco podpisany przez siebie jako wystawcę oraz opatrzony podpisem A. Z. (2) jako poręczyciela, stanowiący zgodnie z deklaracją wekslową zabezpieczenie umowy kredytu inwestycyjnego w wysokości 450.000 złotych zawartej w dniu 15 grudnia 2004 r. pomiędzy firmą (...) Sp. z o.o. w B., której R. Z. był prezesem, a Bankiem (...) S.A. w K., a następnie użył tego dokumentu w ten sposób, że wystawił weksel na kwotę 449.000 złotych na zlecenie J. T., który z kolei ustąpił go na zlecenie B. J., który w oparciu o powyższy weksel w

dniu 5 kwietnia 2012 r. złożył pozew o wydanie nakazu zapłaty, wprowadzając w błąd Sąd Okręgowy w Krakowie co do zasadności dochodzonego roszczenia wobec poręczyciela, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. Z. (2) o znacznej wartości przez Sąd Okręgowy w Krakowie, który w sprawie o sygn. akt I Nc (...) w dniu 20 kwietnia 2012 r. w oparciu o powyższy weksel wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla nakazujący A. Z. (2) i R. Z. zapłatę solidarnie na rzecz B. J. kwoty 449.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2011 r. oraz kwoty 12.830 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, to jest przestępstwa z art. 270§2 kk i art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk przy zast. art. 11§2 kk.

Przestępstwo z art. 270§2 kk przewiduje odpowiedzialność osoby, która wypełnia blankiet, opatrzony cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę albo takiego dokumentu używa. Choć pojęcie blankietu nie posiada definicji legalnej, w doktrynie przyjmuje się, że blankietem jest każdy opatrzony podpisem człowieka przedmiot, który z uwagi na określone okoliczności formalne lub faktyczne może stanowić dokument. Wypełnianie blankietu jest karalne tylko wtedy, gdy ma miejsce niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę. Wypełnianie obejmuje czynności polegające na wprowadzeniu takich informacji, aby blankiet uzyskał cechy dokumentu. Wolę wystawcy blankietu należy rozumieć zgodnie z zasadami prawa cywilnego (chodzi o oświadczenie woli jako kategorię prawną); niezgodność woli może odnosić się do samego faktu wypełnienia blankietu, a także do określonej treści wypełnienia. Wypełnienie blankietu musi działać na szkodę wystawcy, a zatem być niekorzystne dla jego interesów, choć nie jest wymagane rzeczywiste wystąpienie szkody; wystarczy jedynie sama możliwość jej wystąpienia. Przestępstwo to ma charakter powszechny i formalny. Może być popełnione umyślnie, w obu postaciach zamiaru.

Zgodnie z linią orzecniczą, weksel in blanco to dokument zawierający co najmniej podpis wystawcy złożony w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, może również zawierać podpis osoby poręczającej w zamiarze poręczenia zobowiązania wekslowego. Nie jest on jeszcze wekslem w rozumieniu Prawa wekslowego, bo nie zawiera wszystkich elementów wymaganych dla ważności weksla, ale jest dokumentem, skoro wystawca, jak również poręczyciel złożyli na nim swoje podpisy właśnie w zamiarze zaciągnięcia i poręczenia zobowiązania wekslowego. W takim też znaczeniu pozostaje on pod ochroną z jednej strony art. 10 Prawa wekslowego, a z drugiej strony art. 270§2 k.k. Zamachy skierowane przeciwko takiemu wekslowi w rozumieniu art. 270§2 k.k. mogą polegać między innymi na wypełnieniu weksla in blanco w sposób niezgodny z upoważnieniem udzielonym przez wystawcę lub osobę poręczającą – określonym w deklaracji wekslowej, która w niniejszym przypadku upoważniała jedynie bank do określonego wypełnienia weksla in blanco, a nie oskarżonego R. Z., bądź gdy odpadnie podstawa do jego wypełnienia w sytuacji gdy np. wierzytelność zabezpieczona wekslem in blanco zostanie spłacona, jak to miało miejsce w niniejszym przypadku. Istnieje bowiem łączność między zobowiązaniem z przedmiotowego weksla in blanco zabezpieczającym zobowiązanie ze stosunku podstawowego, co oznacza, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego, oraz że bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu.

Brak było bowiem podstaw do uznania, jakoby pomiędzy oskarżonym R. Z. czy też remitentem J. T. a pokrzywdzoną A. Z. (2) doszło do uzgodnienia w zakresie poręczenia wekslowego, uzasadniającego wystawienie czy też wypełnienie weksla in blanco na zlecenie J. T.. Nawet przyjmując, że pokrzywdzona miała świadomość posiadania przedmiotowego weksla in blanco przez oskarżonego, co jednak nie zostało wykazane, to i tak zgodnie z twierdzeniami oskarżonego miał on stanowić jego zabezpieczenie z tytułu ewentualnych roszczeń jakie mu miały przysługiwać w związku z zawarciem umowy majątkowej małżeńskiej i tylko ewentualnie w takim zakresie mogłoby istnieć porozumienie ustne, czemu jednak kategorycznie zaprzecza pokrzywdzona A. Z. (2). Należy zwrócić uwagę, że w samej treści umowy majątkowej małżeńskiej strony wskazały, że niniejszy podział dotyczy całego majątku, który był objęty wspólnością ustawową i z tego tytułu nie są zobowiązani względem siebie do żadnych dopłat, a także powyższy podział stanowi końcowe rozliczenie między nimi, co do którego w przyszłości nie będą rościć pretensji. W dodatku nic nie stało na przeszkodzie, aby tytułem ewentualnego zabezpieczenia bliżej nieokreślonych roszczeń oskarżonego z tytułu podziału majątku wspólnego doszło do wystawienia weksla przez pokrzywdzoną A. Z. (2), a nie do wyrażenia ustnie, rzekomej zgody na wypełnienie przedmiotowego weksla in blanco stanowiącego zabezpieczenie umowy kredytu inwestycyjnego uzyskanego w Banku (...) S.A. z/s w K. Oddział w B. dla firmy (...) Sp. z o.o. w B. w zakresie bliżej nie określonym, a tym bardziej na wypełnienie go na zlecenie remitenta J. T..



W tym miejscu należy podnieść, że abstrakcyjność weksla in blanco nie polega na jego oderwaniu od woli wystawcy czy też poręczyciela wekslowego, a wola ta jest zawsze wyrażona w porozumieniu zawartym między wystawcą i poręczycielem weksla a osobą, której ten weksel zostaje wręczony. Zawarcie tego porozumienia następuje zawsze z chwilą wystawienia weksla in blanco i wręczenia go wierzycielowi wekslowemu, a porozumienie to określa sposób uzupełnienia weksla i podmiot do tego upoważniony.

Z kolei przestępstwo z art. 286§1 kk polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym za pomocą wprowadzenia jej w błąd, wyzyskania jej błędu lub braku zdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Niekorzystne rozporządzenie mieniem, ogólnie rzecz ujmując, oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej rozporządzającego i jest szersze od pojęcia szkoda i strata. Niekorzystność nie oznacza bowiem niepowetalności szkody. Przestępstwo to jest przestępstwem kierunkowym, jego sprawca działa bowiem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub innej osoby. Niewątpliwie oskarżony R. Z. wypisując weksel in blanco poręczony przez pokrzywdzoną A. Z. (2), czyniąc ją poręczycielem bliżej nieokreślonego zobowiązana na rzecz J. T., działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, gdyż obok niego odpowiedzialność majątkową całym swoim majątkiem solidarnie ponosiła A. Z. (2), co wobec braku podstawy prawnej dla poręczenia, zmierzało do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem. Oskarżony miał świadomość, iż weksel zostanie wykorzystany w postępowaniu sądowym, chciał zatem aby w ten właśnie sposób został wprowadzony w błąd co do faktu istnienia zobowiązania poręczyciela Sąd Okręgowy w Krakowie jako podmiot uprawniony do wydania nakazu zapłaty, a tym samym do rozporządzenia mieniem pokrzywdzonej A. Z. (2).

Powszechnie przyjmuje się, że w wypadku tzw. oszustwa procesowego, polegającego na przedstawieniu fałszywych dowodów, a więc wprowadzeniu sądu w błąd, może dojść do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pozwanego, jeżeli na podstawie tych dowodów sąd zasądzi roszczenie. Jego specyfika polega na tym, że osobą wprowadzoną w błąd i dokonującą rozporządzenia mieniem jest sąd, a pokrzywdzoną - osoba, względem której orzeczenie sądu wywołuje niekorzystne zmiany w sytuacji majątkowej. Z kolei czynności komornika, w wypadku egzekucji sądowego nakazu zapłaty, będącego właśnie aktem rozporządzenia cudzym mieniem, mogą być uznane jedynie za czynności realizujące ten akt, dla których to stanowią tytuł wykonawczy.

W doktrynie prawa karnego, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna przyjęto, iż niekorzystnym rozporządzeniem mieniem, jako znamieniem przestępstwa oszustwa, jest każda czynność o charakterze określonej dyspozycji majątkowej, odnoszącej się do ogółu praw majątkowych, ale także odnoszącą się do zobowiązań kształtujących sytuację majątkową, która skutkuje ogólnym pogorszeniem sytuacji majątkowej pokrzywdzonego na skutek zobowiązania przez sąd do dokonania bezpodstawnej zapłaty. Z kolei analizując czynności egzekucyjne podejmowane przez komornika na podstawie takiego tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty nie sposób również zanegować, że z reguły czynności te mają charakter niekorzystnych. Ma to miejsce także wtedy, gdy nie pozbawia się dłużnika prawa majątkowego (np. prawa własności nieruchomości przy jej zajęciu) lub władztwa nad określonym przedmiotem (np. przy zajęciu ruchomości), a to dlatego, że dochodzi do ograniczenia jego uprawnienia w stosunku do tych praw majątkowych lub rzeczy i z reguły wiąże się z koniecznością podjęcia stosownych kroków prawnych do przywrócenia stanu poprzedniego, tj. do zwolnienia określonych praw lub przedmiotów spod egzekucji lub naprawienia poniesionych szkód, gdy dojdzie do wyegzekwowania zasądzonej należności. W niniejszej sprawie komornik na skutek wniosku o wszczęcie egzekucji zajął rachunki bankowe pokrzywdzonej A. Z. (2) i jej ewentualne wierzytelności wobec Urzędu Skarbowego w T. (k. 475-479), zgodnie zresztą z dyspozycją pełnomocnika B. J. wyrażoną we wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego (k. 485-486). W toku postępowania egzekucyjnego wyegzekwowano od pokrzywdzonej A. Z. (2) łącznie kwotę 1.483,23 złotych, która została zaliczona na poczet kosztów egzekucyjnych – 372,14 złotych, oraz na poczet kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym – 1.111,09 złotych (k. 512-514), co stanowi rzeczywistą szkodę poniesioną przez pokrzywdzoną.

Jednocześnie art. 294§1 kk wskazuje znamię kwalifikujące przestępstwo oszustwa, mianowicie zgodnie z jego brzmieniem dopuszczenie się tego przestępstwa w stosunku do mienia znacznej wartości zagrożone jest surowszą karą. Pojęcie mienia znacznej wartości zdefiniowane zostało przez ustawodawcę w art. 115§5 kk i oznacza mienie, którego

wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 złotych. Pokrzywdzona A. Z. (2) jako dłużnik solidarny została zobowiązana do zapłaty kwoty wynikającej z weksla w wysokości 449.000 złotych wraz z odsetkami oraz zapłaty kosztów procesu, które obecnie jako dochodzone w drodze postępowania egzekucyjnego wynoszą blisko 608.474,65 złotych, według wyliczenia na dzień 24 czerwca 2014 r. (k. 514).

Skazując oskarżonego R. Z. za popełnienie przypisanego mu przestępstwa Sąd wymierzył karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd baczyl, by wymierzona kara nie przekraczała stopnia winy oskarżonego, który w niniejszej sprawie równy był stopniowi społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa. Sąd ocenił stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu, jako znaczny. Na taką ocenę miały wpływ okoliczności popełnienia przestępstwa, w szczególności wysokość niekorzystnego rozporządzenia, a także wykorzystanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej organów wymiaru sprawiedliwości. Oskarżony działał w sposób przemyślany z zamiarem bezpośrednim kierunkowym i zmierzał do uzyskania korzyści majątkowej, zaś motywem jego działania była chęć odzyskania części majątku, który w wyniku podziału majątku wspólnego małżonków został przyznany pokrzywdzonej A. Z. (2). Dużą czujnością wykazała się jednak pokrzywdzona A. Z. (2), która natychmiast po uzyskaniu informacji o toczącym się wobec niej postępowaniu nakazowym z weksla podjęła działania mające na celu ustalenie pochodzenia tego weksla i zawiadomiła organy ścigania. Oskarżony swoim zachowaniem naruszył takie dobra chronione prawem jak mienie oraz wiarygodność dokumentów. Należy podkreślić, że oskarżony zachowywał się w sposób, który jest piętnowany przez społeczeństwo i nietolerowany. Przy wymiarze kary Sąd miał również na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara winna odnieść wobec oskarżonego. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd dążył do wzbudzenia w nim przekonania, że negatywne skutki popełnionego przestępstwa przekraczają płynące z tego korzyści.

Na niekorzyść oskarżonego świadczył fakt jego uprzedniej karalności. Brak było okoliczności jakie Sąd mógłby poczytać na jego korzyść.

Kara w powyższej postaci czyni zadość prewencji ogólnej, albowiem dąży do wzbudzenia u osób należących do najbliższego otoczenia oskarżonego przekonania, iż brak poszanowania dla obowiązującego prawa rodzi szereg niekorzystnych konsekwencji, a sprawca musi ponieść surowe tego skutki, przewidziane w kodeksie karnym.

Mając na względzie właściwości i warunki osobiste oskarżonego, jego postawę w okresie poprzedzającym popełnienie przestępstwa, jak i po jego popełnieniu, a także postawę w toku postępowania Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Sąd uznał, że mimo niewykonywania kary pozbawienia wolności zrealizowane zostaną cele wychowawcze, jakie orzeczona kara ma realizować wobec oskarżonego. Sąd uznał, iż cel wychowawczy kary zostanie zrealizowany bez odrywania go od środowiska, w którym obecnie funkcjonuje, zaś pozostałe cele kary także zostaną w pełni osiągnięte szczególnie, że obok kary pozbawienia wolności orzeczono karę grzywny. Sąd uznał, iż w świetle powyższego wystarczające będzie wyznaczenie czteroletniego okresu próby, w którym to postawiona przez Sąd pozytywna prognoza kryminologiczna będzie mogła zostać zweryfikowana i w wypadku, gdy oskarżony ponownie rażąco naruszy obowiązujący porządek prawny orzeczona kara pozbawienia wolności będzie mogła zostać zarządzona do wykonania. Sąd jednak dając szansę oskarżonemu jest przekonany, iż nie naruszy on więcej obowiązującego porządku prawnego i zasad współżycia społecznego.

Biorąc pod uwagę fakt działania oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej Sąd obok kary pozbawienia wolności wymierzył karę grzywny. Ustalając wymiar kary na 100 stawek dziennych wobec oskarżonego Sąd kierował się opisanymi wyżej dyrektywami wymiaru kary. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej Sąd wziął pod uwagę możliwości majątkowe i zarobkowe oskarżonego, które wskazują, że oskarżony jest osobą posiadającą odpowiednie wykształcenie i duże doświadczenie zawodowe, które predysponuje go do wykonywania pracy zarobkowej, których to właściwości oskarżony obecnie nie wykorzystuje w całości osiągając deklarowany dochód miesięczny na poziomie 200 złotych. Mając to na uwadze Sąd uznał, iż z uwagi na wysokość potencjalnie uzyskiwanych dochodów przez oskarżonego oraz jego warunki osobiste, rodzinne i majątkowe zasadne będzie ustalenie wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych. Zważywszy, iż wykonanie kary pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona,

orzeczona kara grzywny będzie stanowiła dla oskarżonego realną dolegliwość, uświadamiając mu karygodność jego czynu.

Instytucja naprawienia szkody uregulowana w art. 46 kk ma nie tylko charakter kompensacyjny ale i represyjny jako, że jest to również wymieniony *expressis verbis* w art. 35 pkt 5 kk środek karny. Zgodnie z intencją Ustawodawcy daje on możliwość zaspokojenia słusznego roszczenia pokrzywdzonego, w terminie przez niego wybranym. Innymi słowy pokrzywdzony po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego opatrzonego klauzulą wykonalności sam decyduje czy i kiedy taki tytuł wykonawczy skierować do egzekucji. Aby orzeczenie tego środka karnego miało charakter obligatoryjny Ustawodawca postawił jednak wymóg formalny aby taki wniosek pokrzywdzony lub prokurator złożyli do zakończenia pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego na rozprawie głównej. Jak wynika z treści protokołu pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej złożył go dopiero w trakcie głosów stron. Orzecznictwo i doktryna słusznie uznają zachowanie terminu w takiej sytuacji jedynie wówczas, gdy pokrzywdzony nie był na rozprawie przesłuchiwany, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Niemniej jednak Sąd uznał, że zachodzą okoliczności aby orzec o obowiązku naprawienia szkody z urzędu, bowiem taka możliwość została wprowadzana poprzez nowelizację dokonaną ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 8 czerwca 2010 r., a która zatem obowiązywała w chwili popełnienia czynu. Powyższa nowelizacja zmierzała w kierunku ułatwienia pokrzywdzonym dochodzenia naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwem bowiem wprowadziła możliwość orzeczenia obowiązku naprawienia szkody także z urzędu, umożliwiając sądowi zasądzenie odszkodowania w sytuacji, gdy pokrzywdzony chce go dochodzić, lecz uchybił terminowi do złożenia wniosku.

Sąd stoi na stanowisku, iż w wypadku gdy doszło do wyrządzenia szkody, w tym wypadku wyegzekwowania części należności przez komornika, zasadnym jest zrekompensowanie pokrzywdzonej rzeczywiście poniesionego uszczerbku majątkowego. Dlatego Sąd z urzędu zobowiązał oskarżonego R. Z. do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 1.483,23 zł na rzecz pokrzywdzonej A. Z. (2).

Pokrzywdzona występującą w postępowaniu sądowym jako oskarżycielka posiłkowa w toku całego postępowania karnego korzystała z udzielonej pomocy prawnej przez adw. M. D. i adw. R. G. i wniosła o zasądzenie od oskarżonego stosownego zwrotu kosztów z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika, jednak w podwójnej wysokości. Wydatki stron w tym zakresie stanowią koszty procesu, co do który podstawę rozstrzygnięcia stanowi przepis art. 627 k.p.k. nakazujący zasądzenie od oskarżonego stosownych wydatków na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163 poz. 1348 ze zm.) za śledztwo przewidują stawkę 300 złotych, zaś za rozprawę przed sądem okręgowym jako sądem I instancji przewidują stawkę 600 złotych, która jest podwyższana każdorazowo o 20% tej kwoty stosownie do ilości dni, w których toczyła się rozprawa. Łącznie terminów rozprawy było 4, przy czym na każdym terminie rozprawy obecny był jeden z pełnomocników oskarżycielki posiłkowej. Zarówno nakład pracy pełnomocnika, opieszale przedkładanie dokumentacji, jak i charakter postępowania nie uzasadniają podwyższenia stawki minimalnej do jej dwukrotności. Stąd łącznie koszty pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej wyniósł netto 1.260 złotych i taką też kwotę Sąd zasądził od oskarżonego R. Z. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. Z. (2).

Konsekwencją skazania było obciążenie oskarżonego kosztami sądowymi. Orzekając o kosztach Sąd zasądził od oskarżonego opłatę w wysokości 900 złotych, na którą składały się kwoty:

- 300 złotych – opłata od kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze do 2 lat pozbawienia wolności;
- 600 złotych – opłata od kary grzywny orzeczonej obok kary pozbawienia wolności w wysokości 20% od kwoty wymierzonej grzywny.

Sąd obciążył oskarżonego wydatkami postępowania w łącznej kwocie 2.009 złotych, na które złożyły się kwoty następujące:

- 20 złotych – ryczałt za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym,
- 30 złotych – karta karna,
- 806 złotych – opinia z zakresu badań dokumentów,
- 833 złotych – opinia z zakresu badań dokumentów,
- 300 złotych – opinia sądowo-psychiatryczna
- 20 złotych – ryczałt za doręczenia w postępowaniu sądowym I instancji.

Łączną kwotę kosztów sądowych Sąd ustalił na kwotę 2.909 złotych, którą to kwotę, wobec braku podstaw do zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych, zasądzo od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa.